

BIULETYN INFORMACYJNY

GDŃSKIEGO KOMITETU OBRONY

WIĘZIONYCH ZA PRZEKONANIA

Nr 1

Gdańsk

Dnia 25.4.1981

Aby kraj mógł żyć,

trzeba aby żyły prawa.

A. Mickiewicza

U C H W A Ł A

Gdański Komitet Obrony Więzionych za Przekonania walcząc o realizację pkt.3 i 4 Porozumienia Gdańskiego uważa, że każdy członek Komitetu pozostając na gruncie neutralności politycznej, w zamiarze obrony wszystkich prześladowanych za przekonania, niezależnie od ich oblicza politycznego ma obowiązek w celu zorientowania opinii społecznej - bezstronnego prezentowania poglądów represjonowanej opozycji demokratycznej, niezależnie od jej orientacji politycznej.

Uchwała podjęta przez posiedzenie plenarne Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w dniu 21.04.81 r.

APEL GDŃSKIEGO KOMITETU OBRONY WIĘZIONYCH ZA PRZEKONANIA

- Krajowa Komisja Porozumiewawcza
- Plenum MKZ - Gdańsk
- Członkowie NSZZ "Solidarność"

W dniu 28.02.1981 w odpowiedzi na apel Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania powstał Gdański Komitet Obrony Więzionych za Przekonania. Powołanie naszego Komitetu spowodowane jest brakiem reakcji władz na masowy protest społeczeństwa polskiego skierowany przeciw łamaniu przez władze 4 pktu "Porozumienia Gdańskiego" - więzieniu i represjonowaniu obywateli naszego kraju za głoszenie poglądów odmiennych od obowiązujących. Obecnie w więzieniu oczekuje na proces polityczny ośmiu działaczy opozycji demokratycznej. Dwoch jest poważnie chorych wskutek długotrwałej głodówki, którą prowadzą protestując przeciw uwięzieniu.

Do tej pory Komitet Obrony Więzionych za Przekonania prowadził jedną formę protestu polegającą na zbieraniu podpisów pod listem protestacyjnym skierowanym na ręce Przewodniczącego Rady Państwa i Marszałka Sejmu PRL. Uważamy tę formę akcji protestacyjnej za obowiązującą nadal. Jednocześnie apelujemy do Krajowej Komisji Porozumiewawczej o podjęcie rozmów z Rządem traktując problem więzionych za przekonania jako najważniejszy w obecnej sytuacji naszego kraju.

W przypadku niepowodzenia lub niepodjęcia rozmów z Rządem na temat łamania 4 pkt "Porozumienia Gdańskiego" - Gdański Komitet Obrony Więzionych za Przekonania zwraca się do Krajowej Komisji Porozumiewawczej, do Plenum MKZ Gdańsk, do wszystkich MKZ-ów o podjęcie następujących form protestu:

- powoływanie regionalnych, uczelnianych, zakładowych Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania
- przeprowadzenie szerokiej akcji informacyjnej polegającej na rozwieszaniu transparentów w widocznych miejscach, nad bramami zakładów pracy, wyższych uczelni, na ulicach itp.
- maksymalne rozpowszechnianie informacji Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania poprzez: plakaty, ulotki, regionalne i zakładowe biuletyny informacyjne, radiowęzły, megafony MKZ-ów, megafony dworcowe
- apelujemy do Krajowych Komisji Porozumiewawczych Sekcji Branżowych NSZZ "Solidarność" /szczególnie do kolejarzy, pracowników transportu miejskiego, drukarzy, pracowników sieci kiosków "Ruchu" i innych/ o pomoc w przeprowadzeniu akcji informacyjnych.

Jeżeli powyższe formy protestu nie odniosą skutku zwrócimy się do Plenum MKZ Gdańsk o pomoc w przeprowadzeniu MANIFESTACJI ULICZNEJ oraz zwrócimy się do innych MKZ-ów z propozycją podjęcia podobnych akcji protestacyjnych. O ile to nie odniesie skutku, apelujemy do Krajowej Komisji Porozumiewawczej o podjęcie akcji strajkowej.

PAMIĘTAJMY - DZIS ONI, JUTRO MY!

Hamujące procesy polityczne prowadzą tylko w kierunku eskalacji terrorku politycznego ze strony tych, którzy dysponują więzieniami.

Gdański Komitet Obrony Więzionych za Przekonania

Gdańsk, dnia 5.03.1981r.

Apel Zakładowego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania

PP "HARTWIG" - Gdynia

Do członków "Solidarności"

Wśród wielu niezrealizowanych punktów Umowy Społecznej z Sierpnia i Września 1980 r. jest sprawa, na której skupia się teraz cały ciężar walki. Sprawa, która obnaży prawdziwe oblicze naszej władzy i pokaże obraz naszej "Solidarności": tej związkowej i tej zwyczajnej, międzyludzkiej. Jest to sprawa Polaków, którzy za swoją bezkompromisową postawę w obronie kultury i tradycji narodowej są zamykani w więzieniach, szykanowani i szkalowani.

Jest wśród nich Wojciech Ziemiński - były żołnierz AK, który po wojnie ocalał od zapomnienia wiele żołnierskich mogił. Jest Leszek Moczulski - wybitny pisarz polityczny i historyczny, który na rok przed wydarzeniami Sierpniowymi przewidział obecny bieg wypadków w naszym kraju i miał odwagę piętnować złodziejską, skorumpowaną władzę wtedy, kiedy my jeszcze jej kłaskaliśmy. Można się zgadzać lub nie zgadzać z Jego poglądami politycznymi, ale trzeba szanować patriotyzm, odwagę i poświęcenie całego życia dla sprawy ocalenia narodu.

Ludziom tym, po upływie zaledwie kilku miesięcy od wydarzeń sierpniowych sżykuje się procesy polityczne z wyrokami od pięciu lat więzienia do kary śmierci łącznie!

Ten sam aparat, który latami patrzył bezczynnie jak szajka złodziei doprowadza Polskę do ruiny rusza teraz przeciwko tym, którzy tych złodziei demaskowali.

We wrześniu 1980 nie było w Polsce więźniów politycznych - dzisiaj jest ich osiem, jutro będzie ich kilkudziesięciu, a pojutrze?.... Mnożą się bandyckie napady na działaczy "Solidarności", są przypadki śmiertelne /Nowy Sącz/. Jeżeli będziemy obojętni na te działania, to już niedługo z sierpniowego zwycięstwa rozsądki i solidarności Polaków zostaną tylko: nazwa "Solidarność", wypełnione więzienia i prawdopodobnie nowe groby na nieznanym cmentarzach. Oby nie spełniły się i u nas prorocze słowa Adama Mickiewicza z wiersza "Do przyjaciół Moskali" : "...klątwa ludom, co swoje mordują proroki".

Wiktor Sokołowski
Joanna Karska
/członkowie KZ "Solidarność"/

Gdynia, dnia 6.03.1981r.

UWOLNIC WIEZIONYCH PATRIOTÓW

Punkt 4 Porozumienia Gdańskiego z 31 sierpnia 1980 r. zawiera stwierdzenie: "Ustalono pełne przestrzeganie swobody wyrażania przekonań w życiu publicznym i zawodowym". Gwarancje dotyczące prawa do publicznego głoszenia poglądów politycznych i społecznych znajdują się również w "Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych", ratyfikowanym przez PRL 1 od 1977 roku obowiązującym w Polsce jako prawo.

Jest smutnym paradoksem, że mimo tych gwarancji w okresie budzących wielkie nadzieje przemian dokonujących się w życiu społeczeństwa polskiego uwięziono naszych rodaków, których jedyną winą było publiczne głoszenie wyznawanych idei i poglądów politycznych. W chwili obecnej w więzieniach PRL-owskich przebywa 8 więźniów za przekonania. Są to: Leszek Moczulski, Wojciech Ziemiński, Tadeusz Stański, Zygmunt Goławski, Krzysztof Bzdyl, Jerzy Sychut, Tadeusz Jandziszak, Romuald Szeremietew. Kim są ci ludzie?

Wojciech Ziemiński, były żołnierz Armii Krajowej, członek - założyciel KOR-u, współzałożyciel Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, redaktor niezależnych pism "Opinia" i "Rzeczpospolita", był organizatorem patriotycznych uroczystości organizowanych w Warszawie z okazji ważnych rocznic narodowych. Został osadzony w więzieniu bezpośrednio po zakończeniu manifestacji przy Grobie Nieznanego Żołnierza w dniu 11 listopada ubr.

Pozostali więźniowie są członkami Konfederacji Polski Niepodległej, ugrupowania opozycyjnego powstałego 1 września 1979 r. Najbardziej znanym spośród nich jest przewodniczący KPN Leszek Moczulski. Ten utalentowany publicysta i historyk, autor m.in. bestsellera "Wojna Polska" poświęconego polskiemu Wrześniowi, długoletni redaktor działu historycznego "Stolicy", w marcu 1977 r. odegrał decydującą rolę w powołaniu Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Był też pierwszym redaktorem niezależnego pisma "Opinia". Przed uwięzieniem redagował niezależne pismo "Droga" i "Gazeta Polska". Wiosną 1979 r. opublikował głośną broszurę "Rewolucja bez rewolucji" w której przewidywał nieuchronność załamania się dotychczasowego systemu sprawowania władzy w Polsce przez komunistów.

Jakie poglądy głosili członkowie KPN? W publicystyce KPN-u, w publicznych wystąpieniach organizowanych przez KPN powtarzało się stale kilka tez:

1. Polska nie jest krajem suwerennym i demokratycznym.
2. Winę za ten stan rzeczy ponosi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza rządząca bez akceptacji społeczeństwa polskiego, będąca mandatariuszem władzy radzieckiej w Polsce.
3. Polacy mają prawo do decydowania o swym własnym losie, do życia w niepodległym i demokratycznym państwie.
4. KPN jest partią polityczną, działającą na rzecz przybliżenia niepodległości i demokracji w Polsce.

Jest rzeczą oczywistą, że z tymi poglądami konfederatów można się zgadzać lub nie zgadzać, można mieć wątpliwości co do słuszności obranej przez nich taktyki działania, z pewnością jednak nie sposób im odmówić prawa przedstawienia własnej oceny rzeczywistości politycznej, w której żyjemy.

Uwięzienie członków Konfederacji Polski Niepodległej stanowi dowód, że PZPR niczego nie zrozumiała i niczego się nie nauczyła. Traktuje ona w dalszym ciągu więzienie jako metodę walki ze swymi politycznymi przeciwnikami.

Fakt, że jej nie stosuje na szerszą skalę jest konsekwencją presji wywieranej na nią przez społeczeństwo, a zwłaszcza tę jego część, która zorganizowała się w "Solidarności". Dla każdego kto choć trochę zna warunki, w jakich działały przed Sierpniem ugrupowania opozycji demokratycznej, zarzut postawiony aresztowanemu członkowi KPN-u, podjęcie przygotowań do obalenia ustroju PRL przy pomocy siły, musi zostać uznany za absurdalny. W jaki sposób mogli czynić te przygotowania ludzie pozostający pod stałą obserwacją Służby Bezpieczeństwa, stale nękani rewizjami i 48-godzinnymi aresztowaniami?

Prawda jest inna. Jedyną bronią, jaką posiadali się uwiecznieni było słowo drukowane i wypowiedzi publiczne. Za to właśnie zostali aresztowani.

Niedopuszczenie do procesów politycznych w PRL i spowodowanie uwolnienia więźniów politycznych, to główne cele, które postawił sobie Komitet Obrony Więzionych za Przekonania, powołany do życia uchwałą KKP dnia 10 grudnia 1980 r. Komitet zainicjował masową akcję zbierania podpisów pod tekstem petycji skierowanej do władz w obronie uwiecznionych. Nie ulega wątpliwości, że władze cofną się od polityki represji jedynie pod naciskiem społeczeństwa. Jedną z form tego nacisku jest akcja petycyjna. Byłoby hanbą, gdyby w okresie budzącym wielkie nadzieje przemian dokonujących się w naszym życiu odbyły się w Polsce procesy polityczne.

Nie dopuścimy do tego. Musimy być świadomi, że naprawdę od nas, od postawy społeczeństwa polskiego zależy los uwiecznionych.

/A.H./

KOMITET OBRONY WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

KOMUNIKAT

W dniu 11.III.br. w telewizji nadano program dotyczący aresztowanych działaczy Konfederacji Polski Niepodległej. Treść i forma tego programu świadczą o przygotowywaniu opinii publicznej do kolejnego w PRL - haniebne go procesu politycznego. Tak jak w koszmarnych procesach politycznych lat stalinowskich, jak potem w marcu 1968, i teraz pojawiły się te same elementy sprężarowanej nagonki: współpraca z ośrodkami emigracyjnymi o niejasnej, bądź wręcz antypolskiej przeszłości, więcej: oskarżenie o współpracę z byłymi hitlerowcami. Takie metody są nie do zaakceptowania i opinia publiczną są niedopuszczalne!

Pojawiły się w w/w programie TV i inne absurdalne ataki na członków KPN. Oskarżono KPN o organizowanie "antynarodowych" demonstracji... Przypomniły, że idzie o organizowane od kilku lat w Warszawie i innych miastach Polski obchody 11 Listopada - rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości w 1918 roku. Są to manifestacje, w których uczestniczy wiele tysięcy ludzi!

Jakie dalsze oszczerstwa i oskarżenia pod adresem tych autentycznych Patriotów ujrzymy w środkach masowego przekazu? Jak długo jeszcze będą oni trzymani w więzieniach?!

Gdzie są ludzie odpowiedzialni za zbrodnie Grudnia 1970 i Czerwca 1976? Gdzie są sprawcy bandyckiego napadu na organizatorów gdańskiej manifestacji patriotycznej, która odbyła się w rocznicę Konstytucji 3 Maja w ubiegłym roku?

Szkaluje się Patriotów, których jedyną "winą" jest, że głoszą swoje przekonania - inne, niż zalecone to odgórnie. Nie dano im żadnej możliwości obrony przed opinią publiczną. Nagonka na nich jest tym łatwiejsza, że atakowani działacze Konfederacji Polski Niepodległej od miesiący już są trzymani w więzieniu.

Obywatele! Nie wolno nam zgadzać się na przetrzymywanie w więzieniach niewinnych ludzi!

Bierzmy udział w akcji na rzecz uwolnienia więzionych za przekonania!

Pamiętaj: DZIS ONI - JUTRO TY !

Pamiętajmy:Więźniowie polityczni w naszym kraju,
to KONIEC ODNOWY - TO KLESKA.

Gdański Komitet Obrony Więzionych
za Przekonania

OBRONA PRZESLADOWANYCH PATRIOTÓW - TO NASZ OBOWIAZEK.

Za redakcję: Stefan Dydyńcz